



# GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek 6 Czerwca 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 155.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 50 kop.

Za odosłanie do domów 10 kop. miesięcznie.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane na 3-iej stronie wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

## Telegramy.

### Wielka Kwatera Główna.

5-go czerwca. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Wczoraj wieczorem przystąpili Anglicy ponownie do ataku na stracone stanowiska na południowym wschodzie od Ypres. Atak ten zalał się w ogniu artylerji naszej.

Rozchwiało się również słabsze natarcie Francuzów pod Prunay w Szampanji, przygotowane z użyciem gazów.

Na zachodnim brzegu Mozy, artylerja nasza zwalczała z dobrym wynikiem nieprzyjacielskie baterje i oszańcowania. Odparto piechotę francuską, usiłującą podesunąć się ku naszym okopom na zachodzie od drogi Haucourt—Esnes.

Na prawym brzegu toczy się z niezmierną siłą zacięty bój między lasem Callette a Damloup. Nieprzyjaciel usiłował wydrzeć nam zdobyte w ostatnich dniach sukcesy, wysyłając do ataku masy piechoty. Najwięcej wysłał się przeciwnik w lesie Chapitee, na tyłach Funin (na południowym zachodzie od wsi Vaux) i na południowym wschodzie stamtąd; kontrataki Francuzów odparto kompletnie, z bardzo ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Niemieckie oddziały wywiadowe wtargnęły do nieprzyjacielskich stanowisk nad Izerą, na północ od Arras, na wschodzie od Albert i pod Allkirch; wzięły one do niewoli 30 Francuzów, 8 Belgów i 35 nierrannych Anglików. Zdobyto 1 przyrząd do rzucania min.

W walce w powietrzu strącono po jednym latawcem nad pasmem wzgórz Marre, nad Lumieres i fortem Souville.

Z widowni wschodniej i bałkańskiej.

Nic nowego.

Rezultat walk w powietrzu w miesiącu maju:

Straty nieprzyjacielskie:

W walce w powietrzu	36 latawców
zestrzelono z ziemi	9 "
wylądowało z konieczności	"
za naszymi liniami	2 "

ogółem 47 latawców

Nasze straty:

W walce w powietrzu	11 latawców
nie powróciło	5 "

ogółem 16 latawców

Naczelne Dowództwo Wojskowe

### Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 4-go czerwca. Urzędowo.

Dnia 31 maja jedna z naszych

łodzi podwodnych zniszczyła u rzeki Humber nowoczesny kontrtorpedowiec angielski.

Według słów uratowanego przez nas członka załogi zatopionego kontrtorpedowca angielskiego „Tipperary”, podczas bitwy morskiej, około Skagerraku nasze siły zbrojne wzniciły pożar na angielskim krążowniku opancerzonym „Euryalus”, który zgorzał doszczętnie.

### Urzędowy komunikat austrijski.

WIEN, 5-go czerwca.

Z widowni rosyjskiej.

Rozpoczął się oczekiwany od dłuższego czasu atak rosyjskich wojsk południowo-zachodnich. Na całym froncie, poczynając od Prutu aż do kolana Styru pod Kolkami, rozgorzała wielka bitwa.

Pod Okną toczy się zacięta walka o posiadanie naszych stanowisk przednich.

Na północnym zachodzie od Tarnopola powiodło się nieprzyjacielowi wtargnąć chwilowo na poszczególne punkty do naszych rowów. Wyparty on z nich został przy pomocy kontrataku.

Po obydwóch stronach Kozłowa (na zachodzie od Tarnopola) zalały się ataki rosyjskie przed naszymi przeszkodami, a pod Nowo-Aleksinsem i na północnym zachodzie od Dubna—w ogniu artylerji naszej.

Również pod Sapanowem i pod Ołyką toczą się gwałtowne walki.

Na południowym wschodzie od Łucka zestrzeliliśmy latawiec nieprzyjacielski.

Z widowni włoskiej.

W okolicy na zachód od doliny Astico działalność bojowa była na ogół w dniu wczorajszym słabsza. Na południu od Posiny zajęły wojska nasze silny punkt oparcia i odparły liczne ataki Włochów.

Na wschodzie od doliny Astico nasza grupa walczyła zdobyła szturmem na wzgórzach na wschód od Arsiero Monte Pannoccio (na zachodzie od Monte Braco) i panuje nad doliną Val Camaglia.

Przeciwko frontowi naszemu na południu od kąta granicznego znowu skierowano kilka ataków; wszystkie one zostały odparte.

Na froncie Pobrzoza artylerja włoska strzelała wczoraj więcej niż zwykle. W odcinku Doberdo czynne były również nieprzyjacielskie oddziały piechoty, których natarcia zostały odparte.

Z widowni południowo-wschodniej.

Spokój.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
Hoefer,  
marszałek polny porucznik.

## Mowa kanclerza niemieckiego.

Podczas wczorajszego posiedzenia parlamentu niemieckiego, kanclerz Rzeszy, Bethmann Hollweg, wygłosił mowę, z której najważniejsze ustępy brzmią jak następuje:

Parlament uchwalił właśnie znaczną większością podatki, których potrzebowało państwo, aby prowadzić także podczas wojny uporządkowaną gospodarkę finansową. Przez tę uchwałę zasłużył sobie parlament na wdzięczność całego narodu i okazał wobec nieprzyjaciół, że zdecydowani jesteśmy wytrwać na każdym polu. Mam zaszczyt w imieniu rządów państw związkowych wyrazić publicznie tę wdzięczność.

Pragnę do tych słów podziękia nawiązać kilka ogólnych uwag. Przed pół rokiem, 9 grudnia, mówiłem tutaj poraz 1-szy na podstawie naszej sytuacji wojennej o naszej gotowości wydrzeć na każdym polu. Mam zaszczyt w imieniu rządów państw związkowych wyrazić publicznie tę wdzięczność.

W krytycznych chwilach w lipcu 1914 r. było zadaniem każdego męża stanu, odpowiedzialnego przed Bogiem, swym krajem i swym sumieniem, próbować wszystkiego, co mogłoby zachować honorowy pokój. Również po skutecznej obronie przed naszymi nieprzyjaciółmi nie chcieliśmy zaniedbać niczego, co mogłoby skrócić wielkie wstrząśnienia Europy w takim pożarze. Później powiedziałem jednemu z dziennikarzy amerykańskich, że rokowania pokojowe mogłyby osiągnąć cel tylko wtedy, jeżeli byłyby prowadzone przez mężów stanu państw wojujących na podstawie rzeczywistego położenia wojennego, jak je wskazuje mapa wojenna. Druga strona odrzucała to. Nie chce ona uznać mapy wojennej i ma nadzieję poprawienia jej. Tymczasem zmieniła się ona dalej na naszą korzyść. (Ożywione brawo!). Znaczyliśmy na niej kapitulację armji angielskiej w Kutt-el-Amara, klęskę i olbrzymie straty Francuzów pod Verdun, niudanie rosyjskiej ofensywy marcowej, potężne posunięcie naprzód naszych sprzymierzeńców na terenie włoskim, umocnienie linii przed Salonikami, a w ostatnich dniach przeżyliśmy walkę morską w Jutlandji.

I oto karta wojny wygląda znowu inaczej. Nieprzyjacieli chcą jednak zamknąć na to oczy. Dlatego też musimy walczyć dalej, będziemy walczyli i chcemy walczyć aż do ostatecznego zwycięstwa. (Żywe oklaski.) Uczyniliśmy, co do nas należało, by utworzyć drogę do pokoju. Nieprzyjacieli odpowiedzieli nam ironją i drwinami.

Kanclerz następnie dotknął w mowie swej sprawy cenzury wojennej w Niemczech i, nawiązując do ostatnich w tej kwestji debatów, tak mówił:

Będę wpływał na to, ażeby w tych sprawach politycznych, które w luźnym tylko stoją związku z prowadzeniem wojny, ołówek cenzora był używany możliwie najmniej (żywe oklaski). Prasa, która pomimo nieskończonych trudności i przykrości pojmuje swe zadania tak wysoko, winna w sprawiedliwym i bezstronnym zrozumieniu celów, zgodnie z moją wolą, odczu-

wać jaknajmniej skrupowanie (Okłaski). Istnienie cenzury wojennej wywołało niepożądany stan rzeczy, o którym muszę kilka słów powiedzieć. Mam tu na myśli naganki, prowadzone za pomocą jawnych memorjałów, które zjawiają się po części anonimowo, po części nawet z nazwiskami. Gdyby możliwym było zachwiać zaufanie naszego narodu, niektóre z tych pism starałyby się uczynić wszystko, ażeby cel ten osiągnąć. W wielu tysiącach egzemplarzy rozrzucono w ostatnich dniach zeszyt, który o ile mi przynajmniej wiadomo w literaturze pamfletowej postawiłby należało na pierwszym miejscu. Z miną zakłopotanego patrioty przytacza autor z dyplomatycznej historii przedwojennej rzeczy, które stanowią nieprzerwaną nić zwykłych kłamstw i przekręcań faktycznego stanu rzeczy. Tylko parę przykładów: Człowiek ten ma odwagę pisać, iż kanclerz niemiecki był zupełnie złamanym, gdy poseł angielski zawiadomił go o zerwaniu stosunków. Rozumie się, nie ma on obowiązku znać tego historycznego faktu, iż zerwanie stosunków nastąpiło na kilka godzin przedtem w rozmowie między sir Edwardem Goschem i sekretarzem stanu v. Jagowem, który występował w imieniu kanclerza. Autor pisma nie jest obowiązany wiedzieć o tem, iż moja rozmowa z posełem angielskim była jedynie wizytą pożegnalną, którą on mi złożył. Nie jest do tego obowiązany, gdyż angielskie jego źródła są dlań dość dobre, by szkalować kanclerza Rzeszy. Nie podaje on również, że sir Edward Goschen był osobiście tak wzruszony podczas owej wizyty pożegnalnej, iż z poczucia zwykłej przyzwoitości unikatem zawsze publicznie o tem wspominać, ponieważ rozchodziło się o fakt osobisty i czysto ludzki. Kanclerz Rzeszy złamany! Nadawało się to do stworzenia podobizny słabego kanclerza, jakim chciałoby mnie zrobić. Ale, moi panowie jest to wymysł i kłamstwo.

I ta oddawna sprostowana historia, jakobyśmy przed wybuchem wojny chcieli wpłynąć za pomocą poważnej pożyczki, by Japonja stanęła po naszej stronie. Są to wszystko wymysły fantazji.

I w ten sposób snuje się cała treść tego zeszytu. Jeszcze jedno z najohydniejszych twierdzeń muszę energicznie odeprzeć. Jestem posądzony, że wbrew opinii wojskowych opóźniłem o trzy drogocenne dni rozkaz mobilizacyjny, co kosztowało nas nie tylko część Alzacji, lecz też potoki krwi i tem przeszkodziłem wczesnemu atakowi, wierząc w mą dawną ideę porozumienia z Anglią.

Tak, te moje wysiłki, by dojść do porozumienia z Anglią! Wiemy, że są to moje kardynalne przewinienia. Już raz mówiłem o tem obszernie w parlamencie Rzeszy. Wobec tych zastrzych, a wciąż jeszcze pojawiających się oszczerstw muszę to uczynić jeszcze raz. Jakież było położenie Niemiec? Francja i Rosja związane ze sobą nierozzerwalnym sojuszem. Tam silna partja rewansu, w Rosji wpływowe koła popychające ją do wojny. Francję i Rosję można było utrzymać w szachu o tyle tylko, o ile udałoby się odebrać im nadzieję na Anglię. Wtedy nie odważyłyby się one nigdy na wojnę. Chcąc przeciwdziałać wojnie, musiałem spróbować dojść do takiego stosunku z Anglią, by powstrzymała ona partje wojenne we Francji i Rosji, wbrew nawet tak dobrze mnie, jak i każdemu innemu nieprzychylniej znanej Niemcom tendencji w angielskiej polityce okrążenia. Próbę tę uczyniłem. Nie wstydź się tego, choć się ona nie udała.



Leez próby dojścia do porozumienia z Anglią nie miały nic wspólnego z mobilizacją. Opóźniłem ją podobno o trzy dni. Czyż ten tajemniczy człowiek, który napisał ów elaborat nie wie, że podczas owych dni pracowaliśmy gorączkowo nad wyrównaniem antagonizmów pomiędzy Rosją a Austro-Węgrami, że szczególnie cesarz, któremu nie bardziej nie leżało na sercu, jak zachowanie pokoju dla swego narodu, w sprawie tej utrzymywał nieprzerwaną wymianę depesz z carem? Czyż nie spóźniłem się on tego, co mają wszyscy na oczach, że, gdybyśmy byli przeprowadzili mobilizację o trzy dni wcześniej, wówczas na nas spadłaby ta wina za krew przełaną, którą wzięła na siebie Rosja, która podczas biegu pomyślnie rozwijających się układów zmobilizowała się, wbrew danym nam uroczystym przyrzeczeniom?

Moi Panowie! Oto inna broszura. Autor podpisał się i nosi dobre nazwisko. (Wołania: Prosimy go wymienić!) Jest nim generalny dyrektor ziemstw, Kapp. Ośmiela się on twierdzić, że rzucane przezemnie hasło jedności poczyna grać u nas tę samą rolę, co zdradzieckie zdanie, rzucane niedługo, w roku 1806, po wypadkach Jeny: Pokój jest pierwszym obowiązkiem obywatelskim. Gdzież dzisiaj mamy Jenę? Czyż ten pan wcale nie czuje, jak poniża obecny moment dziejowy, wspominając z przestroją w czasach naszej wielkości o Jenie? Czyż będzie miał on czoło nazwać mnie zdrającą stanu, gdy w walce tej o byt widzieć potrafisz wyłącznie jedno jedyne Niemcy?

Moi Panowie! Gorsko jest być zmuszonym bronić się przeciw kłamstwom nieprzyjacielskiej zaganicy, ale wstrętne są oszczerstwa i potwarze w ojezyźnie. Podejmuje jednak walkę i prowadzić ją będzie wszelkimi środkami.

Wiem, iż żadne ze stronnictw tej wysokiej Izby nie pochwała szczucia za pomocą wymysłów i kłamstw.

Wiem dobrze, iż różnice między partjami narodowymi i innymi znaczący wiele w walce politycznej przed wojną. Ale będzie to najpiękniejszym owocem, który zaszczerpiła w głębi nas obecna wojna, że różnice te w przyszłości odrzucimy od siebie, gdyż nie mają one już żadnej racji, bo narodowość rozumie się sama przez się. Nadzieje moje w tym względzie są niewzruszone pomimo tych panów dookoła Liebknechta, z którymi naród policzył się po wojnie. W przyszłości będą się również toczyły walki partyjne, tak ostre jak dotychczas, ale czyż dlatego musimy dalej operować starym szematem narodowych i antynarodowych stronnictw? Widzimy cały naród w bohaterstwie wyolbrzymieniu walczący o swą przyszłość, naszych synów i braci. W wiernej łączności walczą oni i umierają razem. Ożywia ich wszystkich jedna i ta sama miłość Ojczyzny.

Tylko doszczętnie przepalone serce może się oprzeć wstrząsającemu wrażeniu, tej potęgi i siły żywiołowej narodu, może się wyprzeć najgorętszej miłości dla niego. Czyż ja miałbym dzielić, zamiast jednoczyć? Czyż strach i wzgląd na przyszłość walki ma łamać siły, których potrzebujemy, by wytrwać w obecnej wielkiej walce? Nie, moi panowie! Wiara w mój naród i miłość do mego narodu dają mi opokową pewność, że będziemy walczyli i zwyciężymy tak, jak dotąd walczyliśmy i zwyciężaliśmy.

Nasi wrogowie pragną doprowadzić do ostateczności. Nie boimy się ani śmierci, ani djabła! Ani głodu, który pragną zesłać na nasz kraj. Mężowie, którzy walczą pod Verdun, którzy toczą boje pod Hindenburgiem, nasi dumni żołnierze, którzy pokazali Albionowi, że szczury gryzą, urodzeni zostali przez pokolenie, umiejące także znosić braki. Mamy braki—mówię to spokojnie i otwarcie, także wobec zagranicy, ale znieśliśmy je i także w tej walce idziemy naprzód. Łaskawe nieba zsyłają nam urodzajny zbiór. Nie będzie on gorzki, aniżeli przeszłego roku — będzie lepszy. Rachuby wrogów naszych co do trudności gospodarczych zawiodą!

Inny przykład: 1 czerwca młoda nasza marynarka poprawiła naszą sytuację. Także to zwycięstwo nie wywoła w nas chwały. Wiemy dobrze, że przez to Anglija nie została jeszcze pokonana, jestto jednak objawem naszej siły.

## Kronika polityczna.

### Zniesienie paragrafu językowego.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego przeszedł w głosowaniu imieniem 265 głosami przeciwko 74 wniosek do ustawy o stowarzyszeniach, według którego zniesionym

ma być t. zw. paragraf językowy. Na wniosek posła Müllera przystąpiono niezwłocznie do trzeciego czytania tego projektu prawa. Został on ponownie przyjęty.

### Sprawozdania rosyjskiego sztabu generalnego.

PETERSBURG, 4 czerwca. Sprawozdanie urzędowe z dnia 3 czerwca.

**Front zachodni:** Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała w kilku falach ogniowych miasteczko Szlok i przyczółek mostowy w Uexküll.

W kilku skrawkach pozycji pod Dźwińskiem rozwinęła się również gwałtowna walka działowa. W nocy na 2 czerwca nieprzyjacielska artylerja polowa i ciężka ostrzeliwała z największą gwałtownością pozycje na północny-wschód od Krewa.

Dnia 1 czerwca około godz. 10 w. nieprzyjaciel zatakował w kolumnach część frontu pod wsią Bogucze (10 klm.), lecz musiał się cofnąć w naszym ogniu piechoty.

**Front kaukaski:** W dolinie Bingöl Su (50 klm. na północ od Musz) wojska nasze odparły skutecznie atak turecki od strony Diarbekiru. Wróg z powodu klęski swej w trzydniowych walkach pod Rewandus cofnął się do swych przygotowanych stanowisk na zachód od Rewandus.

PETERSEURG, 5 czerwca. Sprawozdanie urzędowe z dnia 4 czerwca.

**Front zachodni:** W okolicy na południe od Pulkarn, Niemcy po gwałtownym ostrzeliwaniu jednego z odcinków stanowisk naszych usiłowali wielokrotnie przejść do ataku. Zostali jednak odparci.

W wielu sekcjach frontu Dźwiny, oraz w okolicy Dźwińska artylerja nieprzyjacielska podtrzymywała gwałtowny ogień. Wieczorem 2 czerwca artylerja nasza rozproszyła zbiorowiska niemieckie w okolicy Krewa.

W okolicy na południe od Krewa nocą spowodowaliśmy wybuch miny.

Przed wsią Ogorodniki, 7 wiorst na południe od Krewa, dostrzeżono słup dymu, który przesunął się przy ziemi w kierunku na nasze rowy. Nie dotarł on jednak do przeszkód z drutu, lecz zawrócił w kierunku odwrotnym. Następnie posłyszano wrzawę w rowach niemieckich i zapalono tam wiązki chróstu.

### Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 4 czerwca. Sprawozdanie głównej kwatery z dnia 3 czerwca:

Z frontu irackiego nie nadeszła żadna ważna wiadomość. Na froncie kaukaskim nieznaczny ogień piechoty na prawem skrzydle. W centrum odrzucono na wschód oddziały nieprzyjacielskie, stojące po wsiach na południowo-wschód od Bashe Keny w dolinie Enalidere. Ujęliśmy tu podoficera, należącego do bataljonu Duzugina nr. 593 i 5 żołnierzy.

Nieprzyjaciel, który trzymał się na północ-wschód od Mamachatun, w górach pod Mairan, został stamtąd za pomocą gwałtownego ataku wypędzony, a góra dominująca wpadła w nasze ręce. Ujęliśmy tam 10 jeńców. Pod Kope i nad Czorokiem utarczki.

Na pobrażu nieprzyjaciel energicznie kontynuował swe prace fortyfikacyjne. Podczas starcia pod Katia między kawalerją nieprzyjacielską w sile mniejszej jednego pułku i jednym z naszych szwadronów kawalerji nieprzyjaciel został w nieładzie odrzucony na zachód. Z innych frontów nie ma żadnej ważnej wiadomości.

Na froncie kaukaskim wojska nasze odrzuciły lewe skrzydło nieprzyjaciela na wschód za pomocą kilkakrotnych ataków. Wszystkie próby nieprzyjacielskie w kierunku odzyskania ważnych stanowisk rozbiły się z ciężkimi dla wroga stratami. Wczoraj ujęliśmy 50 jeńców i zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe. W napadzie na nieprzyjacielski oddział wywiadowczy zniszczyliśmy część jego, a resztę wzięliśmy do niewoli.

### Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (4 czerwca).

Niemcy, pod koniec dnia, kilkakrotnie próbowali otoczyć fort Vaux od strony południowo-zachodniej. Około godz. 8 wieczorem udało im się podczas silnego ataku wtargnąć do rowów francuskich w wąwozie między Damloup i fortem, lecz natychmiastowy kontratak wyrzucił ich znowu zupełnie. Tak samo rozbił się drugi atak.

Wstrzymano ogniem izolacyjnym atak niemiecki na lewy brzeg Mozy. Nieprzyjaciel ostrzeliwał w dalszym ciągu nasze pozycje w okolicy Vaux i Damloup i szczególnie gwałtownie fort Vaux. Podjęty na południu atak niemiecki na stoki lasu pod Fumin, na północno-zachodniej stronie fortu wstrzymany został przez nasz ogień karabinów maszynowych. Ogień naszej ciężkiej artylerji uszkodził ciężko trzy baterie niemieckie w lesie pod Caurieres. Dziś około południa lotnicy niemieccy rzucili kilka bomb na Toul, zabijając 6 osób, raniąc około 10. Szkada w materiale nieznaczna. Podczas pościgu zestrzelono jednego z lotników niemieckich.

Z angielskiego (2 czerwca).

Dziś walczone gwałtownie na froncie 3 tys. jardów przy wystających kacie pod Ypern. Nieprzyjaciel zaatakował po silnym ostrzeliwaniu i wtargnął w kilku punktach do przednich rowów, został jednak odparty. Wysadziliśmy wczoraj w nocy miny na grzbiecie pod Vimy.

Z włoskiego (3 czerwca).

Od przełęczy styfjskiej aż do jeziora Garda i w dolinie Lagarina wzmożona czynność artylerji. Na froncie Posina-Astico odrzucono energicznie dnia 2 czerwca wieczorem piechotę nieprzyjacielską. Wczoraj po południu odrzucono bardzo wielkie masy nieprzyjacielskie, poprowadzone do ataku na stanowiska nasze między wzgórzem Como i Posina, z bardzo ciężkimi stratami. Walka o posiadanie Monte Cengio trwa ze zmiennym szczęściem.

Z belgijskiego (3 czerwca).

Nic ważnego niema do doniesienia. **Ofensywa rosyjska.**

Wojska kwatera prasowa donosi:

Front nasz jest wspaniałe ufortyfikowany. Liczebność oddziałów obronnych na froncie rosyjskim jest niezwykle wysoka, gdyż nie poniosły one strat ani w walce, ani też wskutek chorób. Nie uszczupliło ich również przeniesienie niektórych części na inne fronty. Dlatego też ze spokojem i ufnością oczekujemy dalszych zdarzeń.

Na całym froncie nieprzyjaciel osiwił intensywne przygotowania. Dowództwo rosyjskie, chcąc pobudzić zapał armji, szuka się do ataków piechoty. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, ofensywa rosyjska przyniesie podobne następstwa nieprzyjacielowi jak bitwa morska Anglikom.

### Walki w Macedonii.

Z Aten donoszą do dzienników ługduńskich, że w okolicach Gewgheli toczą się walki poważne. Jak donoszą, oddziały bułgarskie znajdują się na prawym brzegu Strumy. Pojedynki artylerji pomiędzy przycjami w Dojranie i w Gewgheli, oraz utarczki straż przednich pomiędzy Kuppą a Porojem, trwają w dalszym ciągu.

Do paryskiego „Petit Journala“ donoszą z Aten, że bułgarscy i niemiecy dotarli do wyjścia z wąwozu Demir Hisaru. Wojsko koalicyjne zastosowało środki dla przeszkodzenia dalszemu posuwaniu się nieprzyjaciela. Gwałtowna walka artyleryjska rozgorzała pod Kilidirem.

### Ustępstwa węgierskie dla rumunów.

Jak donosi „Pester Lloyd“, prasa węgierska omawia żywo sprawę poczynienia na rzecz rumunów węgierskich pewnych ustępstw w dziedzinie polityki narodowościowej oraz ekonomicznej. Decydujące koła węgierskie są gotowe do ustępstw tych celem ostatecznego zaspokojenia narodowych dążeń rumuńskich i celem pozyskania rumunów bałkańskich dla mocarstwa centralnych. W Budapeszcie przeważa przekonanie, że pozyskanie to uda się w każdym razie i stanowisko mocarstwa austriacko-węgierskiego umocni się w taki sposób i do tego stopnia, iż nawet przeciwnicy uznają, że musieli przewagę jego na Bałkanach.

### Zatopione parowce.

W Londynie ogłaszają urzędowo: Parowce: „Elmgerowe“ (3,018 t.), „Golconda“ (5,874 t.), „Dewland“ (1,993 t.) i „Salmonpool“ (4,900 t.) zostały zatopione.

### Transport 700 trupów.

Konstantynopolitańska Ag. Milli donosi się z pewnego neutralnego źródła: W pociągu rosyjskim, z tureckimi jeńcami, jadącymi do Syberji, były drawi wagonu zapieczętowane od czterech dni przed przybyciem do Penzy. Z wagonów wydobywał się straszny odór. Ani personel kolejowy, ani prowadzący pociąg nie odważyli się drzwi otworzyć. Stało się to dopiero po trzech dniach po nadejściu polecenia z Petersburga. Znalezione siedmset trupów. Kilku jeńców, dających jeszcze znaki życia, zmarło w szpitalu.

Przy wydobywaniu zwłok z wagonów było obecnych dwóch lekarzy. Tak przedtawia się ta okropna zbrodnia.

## Obwieszczenie

o dopłatach za metale.

Dopłaty za zabupione metale przez powiatowy wydział gospodarczy Cesarzsko-niemieckiego prezydium policji w czasie od 13 sierpnia 1915 r. do 1 marca 1916 r. uskutecznione zostaną przy kasie wojennego wydziału surowców w Warszawie, oddział w Łodzi

przy ulicy Cegielnianej 20 od godz. 9 rano do godz. 4 po poł.

a mianowicie:

w czwartek, dnia 8 czerwca 1916 r. dla odstawań z ulic: Dzielnej, Dąbrowskiej, Dobrej, Dolno - Wschodniej, Dzikiej, Dębowej, Dorota, w piątek, dnia 9 czerwca 1916 roku dla odstawań z ulicy Długiej,

w sobotę, dnia 10 czerwca 1916 roku dla odstawań z ulic: Dębowej, Ewangelickiej, Ekaterynburskiej, Emilji, Fabrycznej, Fjałkowskiej, Fiszera, w wtorek, dnia 13 czerwca 1916 r. dla odstawań z ulic: Franciszkańskiej, Gubernatorskiej,

w środę, dnia 14 czerwca 1916 roku dla odstawań z ulic: Głównej, Zielonego Rynku, Gęsiej, Gluchej, Generalickiej, Granicznej, Grabowej, Górnej, Głębokiej, Grodzieńskiej, Henselmana, Heislera, Hypoteecznej, Hrabowskiej, Górnego Rynku, Janiej, Janiny, Inżynierskiej.

Dopłaty będą wydawane tylko za odstawione z gospodarstw użyteczne przedmioty gospodarcze z miedzi, mosiądzu, aluminium, niklu i cyny. Nie tyczą się one więc fabryk, warsztatów i handlarzy metali.

Uprawnione do odbioru dopłaty osoby winny się wylegitymować paszportem oraz otrzymanym przy odstawach kwitami, a ile takowe im wręcono zostały.

Zwraca się uwagę na to, że należne kwoty tylko w ustalonych dniach wypłacone zostaną i że spóźnione żądania uwzględniane nie będą.

Łódź, d. 2 czerwca 1916 r.

Wojenny Wydział Surowców w Warszawie Oddział w Łodzi.

## Ogłoszenie.

W uzupełnieniu ogłoszenia z dnia 9 maja r. b. napominam jeszcze raz kategorycznie właścicieli koni, że w celu umożliwienia komisji dla zakupu koni punktualnego rozpoczęcia prac, konie w dniu 7 i 8 czerwca 1916 r. winny być przeprowadzone na plac Rzeźni już o g. 7 rano.

Łódź, dnia 4 czerwca 1916 r.

Cesarzsko-Niemiecki Prezydent Policji w. z. von Zitzewitz.

## Z ziemię polskich.

### Z Warszawy.

Bank ziemiański.

Władze zatwierdzonego Banku ziemiańskiego ukonstytuowały się, jak następuje:

Rada Banku: prezes—radca p. Stanisław Dzierżbicki; członkowie pp.: Włodzisław Karcki, Józef Choromański, Jan Załuski, August Janiołowski, Jerzy Ostrowski, Andrzej Szczuka i Marjan Kinnorski. Zarząd Banku: dyrektorzy pp.: Eustachy Korwin-Szymanowski, dr. Barjoński, dyrektor Banku przemysłowego w Poznaniu; członkowie pp.: Wincenty Koskowski i Aleksander Grobicki.

W sprawie uruchomienia Banku ziemiańskiego odbyły się posiedzenia organizacyjne; uchwalono między innymi, ażeby zarząd opracował dla Banku instrukcję, która będzie przedstawiona do zatwierdzenia rady w dniu 15 b. m. Bank rozpocznie swoje czynności w pierwszych dniach lipca r. b.

Działalność Banku obejmować będzie okupację niemiecką Królestwa Polskiego z obszarem, zajętem przez armję nadbużańską, oraz okupację austriacko-węgierską; co do rozciągnięcia działalności Banku na gub. suwalską, sprawa ta nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

Po urządzeniu głównej siedziby Banku ziemiańskiego w Warszawie (w siedzibie b. kasy i buchalterji dyrekcji szeregowej—wejście od ul. Mazowieckiej) założony będzie oddział Banku w Lublinie.

### Trzecia pożyczka miejska.

Trzecia pożyczka miejska 10-cio milionowa zaakceptowana już przez władze okupacyjne, będzie użyta przez Zarząd Miasta na potrzeby, związane z wydatkami bieżącymi.

Do zawarcia umowy z Konsorcjum ban-



ków, które zgodzą się na realizację pożyczki na warunkach pożyczki pierwszej, Zarząd Miasta upoważnił wiceprezydenta, inż. Piotra Drzewieckiego.

## Kronika miejscowa i sąsiedzka.

### Wielka Kwesta Ogólnokrajowa „Ratujcie dzieci”

Jeszcze kilka dni zaledwie, a rozpocznie się dawno zapowiadana Ogólnokrajowa Kwesta na korzyść dzieci. Zaroi się na ulicach Łodzi od kwestarek i kwestarzy, i przemówi obowiązku głos do serc dobroczynnych łodzian. Niech Łódź godnie odpowie na ten odzew, niech dowiedzie, że stanowi nierozdzielny łączność z całym polskim krajem, niech weźmie jaknajliczniejszy udział w ten szlachetnym współwiodnictwie wszystkich obywateli polskiej ziemi w wielkiej akcji ratunku tego, co kraj ma najdroższego, bez czegoby istnieć nie mógł.

Łódzka Miejsca Rada Opiekuńcza raz jeszcze apeluje do ofiarności współobywateli swoich z mocną wiarą w powodzenie dobrej sprawy.

#### — Wystawa obrazów.

Komitet Wystawy Obrazów najprzejmiej prosi wszystkich właścicieli obrazów, które przyjęte zostały na wystawę, o łaskawe nadanie eksponatów najpóźniej do czwartku 8 b. m. w godz. od 10—12 przed południem i od 3—7 po południu do lokalu Wystawy, Piotrkowska 104.

#### — Sprzedaż uliczna.

Sekcja 13 uruchomiła liczne rzesze kwestarzy i kwestarek z pośród wszystkich sfer naszej inteligencji dla sprzedaży w dniach 11 i 12 czerwca jednodniówki, gazet, książek, broszur, papierosów, cygar, cukierków i czekoladek na ulicach miasta i w Składzie Głównym. Miasto podzielone zostało na 8 dzielnic miejskich, 9-tą dzielnicę zaś stanowi Helenów. W każdej dzielnicy czynne będą stale 4 panie dzielnicowe dla kierowania sprzedażą. Nazwiska tych pań podamy w dniach najbliższych. Skład główny mieścić się będzie w dawnym sklepie Bruna przy ul. Piotrkowskiej nr. 96 i otwarty będzie w obydwie dni świąteczne od godz. 8 zrana do godz. 10 wiecz.

#### Sekcja 15.

Sekcja Rachunkowa jest czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel, od godz. 4—6 po poł. w lokalu łódzkiej miejscowej Rady opiekuńczej, gmach Siemens, Piotrkowska 96, I piętro. Sekcja ta przyjmuje, za pokwitowaniem, wszelkie ofiary na rzecz ogólnokrajowej kwesty.

#### — Ze szkolnictwa.

Z początkiem nowego roku szkolnego otwarta zostanie przez Wydział szkolny przy magistracie miasta łódzkiej średnia szkoła miejska z kursem czteroletnim.

Ustawa tej szkoły jest wzorowana na projekcie, opracowanym przez komisję pedagogiczną przy Stow. nauczycielstwa polskiego w Warszawie.

Dzieci, kończące szkołę, będą miały dwie drogi dalszego kształcenia:

- 1) albo w szkole średniej ogólnokształcącej, wstępując do klasy V-jej;
- 2) albo w szeregu szkół zawodowych, np. technicznych, handlowych, seminarjach nauczycielskich i t. p., które będą przygotowywały do pracy w tym lub innym zawodzie bezpośrednio.

Na dyrektora szkoły zaproszono znanego w naszym mieście pedagoga, prof. L. Starkiewicza.

Blizsze informacje, dotyczące zapisu i warunków przyjęcia do szkoły, ogłoszone będą niebawem.

#### — Niemieckie seminarjum naucz.

powstaje w Łodzi z początkiem nowego roku szkolnego. Otwarcie nastąpi dnia 1 września.

#### — Z chederów.

(s) Sekcja sanitarna przy Stowarzyszeniu właścicieli szkół i chederów przedstawiła w sobotę dr. Hübnerowi sprawozdanie ze stanu sanitarnego szkół żydowskich i chederów.

Okazało się, że liczba kąpiących się dzieci stale się zmniejsza; w poprzednim tygodniu użyło kąpiel 2.500 dzieci, w ubiegłym tylko 1.500.

Dr. Hübner zwrócił uwagę na fakt ten i zaznaczył, że zmuszony będzie kazać zamknąć chedery, z powodu nieprzeprzeżenia przepisów kąpiel. Co tydzień winna być przedstawiana liczba dzieci, uczęszczających do kąpiel.

Wobec tego zarząd Stow. właścicieli szkół i chederów rozesłał do wszystkich właścicieli odezwe, nakazującą posyłanie dzieci co dwa tygodnie do kąpiel.

Dr. Hübner udzielił pozwolenia na

otwarcie szkół, mieszczących się przy ulicach: Łagiewnickiej, Zgierskiej i Aleksandryjskiej. O ile kąpiele odbywać się będą normalnie, otwarte zostaną i pozostałe chedery.

#### — Z gminy żydowskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu gminy załatwiono sprawy następujące: polecono wypłacić na rzecz przytułiska przy ul. Południowej 66, rb. 1.500 tytułem subsydjum za maj, do biura informacyjnego w sprawie udzielania porad poszkodowanym, wskutek działań wojennych, wydelegować pp. Alberta Jarocińskiego i Ludwika Hirsberga; nadesłane przez łódzką M. R. O. 1.000 sztuk odezwy rozpowszechnić wśród ludności żydowskiej; zaprosić komisję dla zakwalifikowania nauczycieli języka hebrajskiego i religii w szkołach żydowskich.

#### — Rozbiórka zagrożonych domów.

Deputacja budowlana przy magistracie poleciła rozebrać drewniane domy następujących właścicieli: Al. Benicha ulica Wólezańska 117, E. Wenske, Konstantynowska 71, E. Schulca, Erzezińska 101 i S. Lewkowicza, Kelma 3.

#### — Kinematograf „Casino”.

Dziś po raz pierwszy wystawiony będzie dramat w 4 aktach „Srebrniki Judasza”, w którym ujrzymy art. z król. teatru w Kopenhadze. Nad program wesola farsa p. t. „Panna Feldfel”.  
— Sprzeniewierzenie.

Służący z apteki W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, otrzymawszy 50 rubli dla załatwienia zakupów, z pieniędzmi temi ulotnił się.

#### — Kradzieże.

Ze stajni Juljusza Munda przy ulicy Złotej skradziono cielę i kilka kur; ze składu maszyn Singera przy ul. Główniej 62—rozmaite przedmioty; ze stajni Edwarda Kruszel przy ul. Pańskiej 49—6 królików; następnie okradziono mieszkanie Józefa Rosenberga przy ul. Zawadzkiej 49. Wandy Kurtz przy ulicy Zakątnej 62 i warsztat krawiecki Jakóba Sumieraja przy ul. Ceglarnianej 6.

## Ze związków i stowarzyszeń.

#### — Towarzystwo lekarskie.

Porządek dzienny posiedzenia śródownego (7 czerwca) obejmuje: 1) Z miejskiego laboratorium bakteriologicznego: Bacillus paratyphi Lodzensis. Nowa species. 2) Z czasowego szpitala miejskiego dla t. fusowych: Klinika objawów paratyphi Lodzensis. 3) Z miejskiej pracowni anatomopatologicznej: O wynikach badań posmiertnych przy tyfusie plamistym.

#### — Ze Stow. nauczycieli chrześc.

(b) Jak już donosiliśmy, wobec reorganizacji biblioteki Stow., członkowie proszeni są o zwrot znajdujących się u nich książek przed 20 czerwca r. b.

Do tych, którzy w oznaczonym terminie książek nie zwrócą, wysłani zostaną specjaliści posłańcy na koszt opieszających.

#### — Z Koła starsz. i podstarszych.

W czwartek, 8 b. m., o godz. 7 w. odbędzie się posiedzenie Koła starszych i podstarszych. Ze względu, że będzie na niem rozważana sprawa reorganizacji Koła oraz udział i porządek cechów w procesji Bożego Ciała, pożądanym jest, ażeby na posiedzenie to przybyli starsi i podstarsi wszystkich cechów.

#### — Ze Związku felcerów.

(b) Przedwczoraj w lokalu przy ul. Benedykta nr. 41 odbyło się zebranie Związku felcerów m. Łodzi przy udziale 38 członków.

Zebranie zagał prezes Związku p. F. Jarkiewicz, oznajmiając o śmierci kolegi ś. p. Kuznickiego w Pabjanicach, pamięć którego proponuje uczcić przez powstanie z miejsc, co też zebrani uczynili. Ponieważ wiadomość o śmierci ś. p. Kuznickiego przyszła zbyt późno, Związek nie mógł wysłać na pogrzeb delegacji, ani też złożyć wienca wzamian czego uchwalono złożyć rb. 5 na cel dobroczynny.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Łuczaka, który zaprosił na asesorów pp. Famulskiego i Fondera, na trzymającego pióro — p. Pola.

Przedewszystkiem odczytano sprawozdanie kasowe za czas od 1 czerwca 1915 r. do 25 maja 1916 r.

Pierwszego czerwca 1915 r. było w kasie 158 rb. 94 kop., wpłynęło do 25-go 1916 r. — 34 rb. 96 kop., razem 193 rb. 90 kop. Wydatkowano 10 rb., pozostaje zatem 183 rb. 90 kop.

Sprawozdanie kasowe zatwierdzono z tem jednakże, aby umorzyć dług w sumie 50 rb. jednego z członków wskutek jego śmierci.

Z sumy 183 rb. 90 kop. na pożyczkach u członków pozostaje 106 rb., w Towarzystwie kredytowym kupców i przemy-

słowców łódzkich 52 rb. 18 kop., w kasie Związku 31 rb. 72 kop.

Do kasy zapomogowej z dobrowolnych ofiar, oraz z kasy Zgromadzenia felcerów za czas od 2 września 1914 roku do 18 maja 1916 r. wpłynęło 201 rb. 75 kop. Wydano na zapomogi dla niezamożnych kolegów, wdów i sierot oraz rezerwistek 68 rb. 32 kop. — pozostaje w kasie 71 rb. 7 kop.

Na wniosek p. Zajczkowskiego postanowiono, aby kapitałem kasy rozporządzał specjalny komitet, poczem sprawozdanie zatwierdzono.

Następnie sprawozdanie z działalności Związku odczytał p. Heller. Sprawozdanie przyjęte do wiadomości i uchwalono na czas wojny zmniejszyć składki członkowskie do połowy.

W końcu przystąpiono do wyborów trzech ustępujących obecnych członków zarządu pp. Suszkiewicza (vice prezes), Kinasta (kasjer) i Pola (sekretarz), oraz p. Witomskiego, który jest w Łodzi nieobecny.

Przez aklamację wybrano ponownie po raz czwarty z rzędu pp. Suszkiewicza i Kinasta, na sekretarza powołano p. Adama Hellera, oraz na członka zarządu p. Teofila Golechowskiego.

Obrót w kooperatywie przy Związku wyniósł 3115 rb. 84 k., zysk wynosi 323 rb. 64 k.

#### — Zarząd Zw. zawod. szewców i kamazowników

podaje do wiadomości członków, że biuro związku przyjmuje składki członkowskie w każdą niedzielę od godz. 10—1-jej rano.

#### — Popis w szkole muzycznej.

Wczoraj w szkole muzycznej przy Tow. Muzyczn. im. Chopina odbył się popis uczniów i uczenie. Bardzo bogaty i urozmaicony program dał całemu szeregowi wychowawców możności wykazania swych zdolności i postępów. Sprawozdanie szczegółowe z popisu tego umieścimy jutro.

#### — Ł. O. S. w Helenowie.

Dziś: V-ty Koncert Symfoniczny. W programie m. i.: B. Kalinnikow — „Symfonia Nr. 1 S-moll”. Czajkowski: „Kaprys włoski”.

#### OFIARY.

Złożone w Adm. „Gazety Łódzkiej”: Związek felcerów w Łodzi dla uczczenia pamięci członka swego ś. p. Franciszka Kuznickowskiego, zmarłego w Pabjanicach, zam. w Łodzi, składka dla weteranów 63 r. do uznania Redakcji: 5 rb.

Na ogólną krajową kwestę „Ratujcie dzieci”:

P. F. Jarkiewicz w imieniu Związku felcerów . . . . . 12 rb. 50 kop.

P. F. Zajczkowski w imieniu Zgromadzenia Felcerów . . . . . 12 rb. 50 kop.

Do uznania komitetu wielkiej kwesty „Ratujcie Dzieci” znalezione na koncercie w Res. Rzem. przez X. X. 40 kop.

#### NADESLANE

Nawozy, narzędzia, nasiona.  
Patrz ogłoszenia drobne.

## Przymusowa licytacja.

W środę, dnia 7 czerwca 1916 r., sprzedam przez licytację zaraz za gotówkę następujące przedmioty:

1) o godz. 9 min. 15 rano przy ulicy Zgierskiej № 39:

1 kredens, 2 podstumenty do kwiatów z Akwarjum, 1 obraz na płótnie.

2) o godz. 9 min. 45 rano przy ulicy Zgierskiej № 15:

1 kasę żelazną.

3) o godz. 10 m. 15 rano przy Placu Kościelnym № 4:

1 duży kredens dębowy, 1 maszynę do pisania „Mercedess”, 1 futro męskie i 50 cent. sztabików żelaza.

4) o godz. 10 i pół rano przy ulicy Brzezińskiej № 8.

1,000 sosnowych desek i sosnowych bali.

5) o godz. 11 rano przy ul. Brzezińskiej № 13:

1 regulator, 1 wagę decymalną, 1 piec żelazny, 2 kołdry pluszowe.

6) o godz. 11 m. 15 rano przy ulicy Brzezińskiej № 13:

1 szafę do ubrań, 1 bielizniarkę, 1 regulator.

7) o godz. 11 m. 45 rano przy ulicy Marysińskiej № 17:

1 kredens, 1 lustro z szafeczką.

8) o godz. 2 i pół po poł. przy ulicy Nowomiejskiej № 29:

1 szafę do książek, 1 mufkę i kołnierz skunksowy.

9) o godz. 3 min. 45 po poł. przy ulicy Wsc: odniej № 6:

różne nowe meble, rozmaite deski, 2 ławki stolarskie, 126 pudełek okuć stolarskich.

10) o godz. 4 min. 45 po południu przy ul. Nowomiejskiej № 4:

109 tuzinów klisz „Agfa”.

11) o godz. 5 po poł. przy ul. Konstantynowskiej № 5:

1 kredens.

12) o godz. 5 min. 15 po poł. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 43:

1 biurko, 1 pluszowa kanapa.

13) o godz. 5 pół po poł. przy ulicy Szkolnej Nr. 32:

1 pianino.

14) o godz. 6-jej po poł. przy ulicy Ogrodowej Nr. 29:

2 szafy do ubrań, 1 umywalkę z marmurem.

GORGOLEWSKI

Komisarz sądowy.

## Przymusowa licytacja.

W środę dn. 7 czerwca 1916 r. o godzinie 2 po poł. sprzedam przez licytację zaraz za gotówkę we wsi Rydzynki, gm. Gospodarz, (punkt zborny licytantów u Redów)

1 konia i 2 krowy.

Blazyczek

Komisarz sądowy w Łodzi.

## „KINO MIRAGE“ Grand Hôtel

demonstruje nadzwyczajne arcydzieło p. t.

# § 14 KOD. CYW.

## z znakom. „F. Celnik”.

# Wydział Finansowy

przy Urzędzie Starszych Zgromadzenia Kupców i Komitecie Giełdowym Łódzkim

niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż, z powodu pojawienia się sfałszowanych bonów 1-rublowych, przystąpił do wycofania z obiegu wypuszczonych przez wymienione instytucje bonów 1-rublowych.

Wymiana tych ostatnich bonów odbywać się będzie w kasach Wydziału Finansowego w gmachu Banku Handlowego w Łodzi w godzinach od 10 — 12 i pół rano codziennie oprócz dni świątecznych.



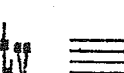


**Szkoła handlowa 7-io klas. w Włocławku**  
 od nowego roku szkolnego 1916/17 zostanie przekształconą na  
**8-io klasowe Gimnazjum Realne**  
 z wykładem języka łacińskiego, wskutek czego maturzyści szkoły będą mieli prawo wstępu bez egzaminu do uniwersytetu, politechniki i wszystkich wyższych zakładów naukowych.  
 Szkoła ma wspaniałe własne pomieszczenie, gabinety: fizyczny, chemiczny i przyrodniczy, bibliotekę, sale rysunkowe, gimnastyczne, elektryczne oświetlenie, centralne ogrzewanie i t. d.  
 Pod nowym kierownictwem, przy starannym doborze sił nauczycielskich szkoła spodziewa się osiągnąć zaszczytne miejsce wśród polskich zakładów naukowych.  
 Egzaminów odbywać się będą od 13 do 17 czerwca i po wakacjach od 27 sierpnia do 3-go września.

**Ogólne zebranie „Kooperatywy Urzędników”**  
 W Czwartek, dn. 8-go Czerwca r. b. o godz. 8-iej wiecz. odbędzie się w lokalu „Männergesangverein” Piotrkowska 243, ogólne zebranie „Kooperatywy Urzędników”.  
**Porządek dzienny:**  
 1) Sprawozdanie tymczasowego Zarządu z obecnego stanu stowarzyszenia,  
 2) Ostateczny wybór Zarządu,  
 3) Wolne wnioski.  
 Tymczasowy Zarząd Rady Nadzorczej.


**CASINO**  
**Od dziś zupełnie nowy program !!!!**  
 Po raz pierwszy w Łodzi. Tylko 3 dni  
**„SREBRNIKI JUDASZA”**  
 Kino dramat w 4 akt. w wykonaniu najlepszych artystów królów. teatru w Kopenhadze.  
**Nad program:**  
**Panna Feldfebel**  
 Wesoła farsa w 4 aktach z Pawłem HEIDEMANEM w gł. roli

**W Progimnazjum Polskiem**  
**Józefa Radwańskiego**  
 w Łodzi Zawadzka 9.  
 Egzaminów wstępnych przedwakacyjnych rozpoczną się dn. 14-go czerwca.

**8-kl. Gimnazjum Filologiczne B. BRAUNA**  
 w Łodzi, Bzielna № 57.  
 Egzaminów wstępnych przedwakacyjnych rozpoczną się 19 Czerwca o godz. 8 rano. Przy gimnazjum egzystują prócz ośmiu normalnych klas, **dwie wstępne klasy: niższa i wyższa, oraz klasa elementarna dla chłopców od 6-8 lat.** Podania przyjmuje się codziennie od 12-2 pp.

**HELENÓW**  
**Koncerty**  **Orkiestry**  
  
**Łódzkiej**  **Symfonicznej**  
**Wtorek, d. 6 Czerwca**  
**V-ty Koncert Symfoniczny**  
 Dyrekcja: Aleksan. Türner. W programie m. in.: Kalinnikow Symfonia № 1 G moll.  
 Początek o godz. 7 wiecz. Wejście 80 i 40 fen.  
 W środę, d. 7 Czerwca **Koncert Popularny** Dyr.: Bron. Schulc. Sol. St. Kort (wiolonczela).  
 Początek o godz. 5-iej po południu. Wejście 60 i 30 fen.  
 W Czwartek, dnia 8 Czerwca **Wieczór Walców i Operetek.** Początek o 5 pp. Ceny zwykłe.  
 W piątek: **Koncert historyczny kompozytorów niemieckich** Dyrekcja **Dr. Szulc.**  
 W programie m. i. **Beethoven Symfonia Nr 4 B-dur.** Początek o 5 pp. **Ceny zwykłe.**  
**UWAGA: W razie niepogody kon. odbywają się w Wielkiej Sali Helenowa.**

**Specjalista**  
**Dr. L. PRYBULSKI**  
 Ulica Południowa № 2 róg Piotrkowskiej  
**choroby zewnętrzne i włosów**  
 Leczenie elektrycznością, elektroizolizacją (usuwanie szpecących włosów).  
 Przyjmuje: od 8-1 r. od 4-9. Panie od 5-6 p.p.

  
**Po cenach dawniejszych tylko do świąt**  
**PALTA DAMSKIE** 15<sup>50</sup> 12<sup>50</sup> **7<sup>50</sup>**  
**BLUZKI BATYSTOWE** 3<sup>90</sup> i **2<sup>90</sup>**  
**SARRITURY MARYN.** 36, 32, **26<sup>00</sup>**  
**Korzystajcie z okazji**  
**Schmechel i Rosner**  
 Łódź, Piotrkowska 100.

**ALBUM**  
 Zawierający reprodukcję najpiękniejszych zdjęć z obchodu 125 rocznicy  
**3 MAJA**  
 w WARSZAWIE.  
**Wydanie wytworne**  
 Nakład i skład główny:  
**Chlebowski & Michałowski**  
 p. f. Tow. Wyd. „ŚWIT”  
 w Warszawie, Krakow. Przedm. № 71.  
 Sprzedaż detaliczna w księgarniach i składach materiałów piśmiennych.

**Obcasy skórzane**  
 sprzedaż hurtowa  
**I. Mirlenbaum Łódź, Piotrk. 95 róg Andrzeja.**

**MYDŁO!**  
 od 50-iu kop. funt hurtem taniej.  
**Szmalewicz, Południowa Nr. 8.**

**5 rb. nagrody.**  
 W niedzielę, dn. 4 Czerwca wieczorem na ul. Piotrkowskiej między ul. Cegielińską i Andrzeja zgubiono mały czarny zegarek damski na łańcuszku. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot powyższego zegarka na ul. promienada nr. 37, Stefan Gałek.

**Zdolny kowal (zuszlegier) i ślusarze na ciężkie roboty oraz chłopcy chcący nauczyć się ślusarstwa mogą się zgłosić** Długa № 162.

**!Bardzo tanio!**  
**Wiedeńskie Mydło № 1.** Mydło w proszku „Purofekt”. Owocowa **Marmelada.** Poleca Brestman **Paszcz-Szulca 25.**  
 W dobrym punkcie

**Do wynajęcia**  
 słoneczne 4 lub 3 pokoje z kuchnią i wygodami ul. Radwańska № 3.

**Etamina biała**  
 detalicznie od Rb. 1.15 lokiec  
 Mikołajewska № 5 w podwórzu na prawo budynek fabr

**Kupuje**  
 stare futra męskie i damskie  
**Mufki i kołnierze.**  
**Bzielna № 10 I piętro front.**  
**A. FISZLEWICZ.**

**Mydło!!!** od 50-ciu kop. funt  
 u **D. Markusa**  
 Piotrkowska № 59

**MYDŁO**  
 50 kop. funt, hurtem taniej,  
 u **BORZYKOWSKIEGO, Konstancyńska 20**

**Potrzebna**  
 do „Kochanówki” wykwalifikowana gospodyni. Zgłoszenia o 15 b. m. na ręce dyrektora szpitala.

**MYDŁO**  
 od 50 kop. funt hurtem rabaty u **Druckera**  
**Srednia 2.** Uwaga: tylko w sklepie kolonial.

**AAAAAA.** Z powodu zmiany lokalu, można kupić tanie meble nowe i używane tapicersko-stolarskie **Nawrot № 37.**

**A. A. A. Maszyn** do szycia i kwity lombardowe, kupuje **Brzezińska 10 Placek.**

**Akuszarka** przyjmuje chore udziela porad, biernym ustępstwem. **Piotrkowska 223 m. 26.**

**Drzewo.** Hurtowy i detaliczny chrześcijański skład drzewa opałowego. Drzewo suche rabane po 45 kop. pud ul. Franciszkańska № 25 **W. Tyliński.**

**Do sprzedania** urządzenie po sklepie kolonialnym, szyldy nowe. **Wiadomość Benedykta 41 u właściciela domu.**

**Elegancka dama** nosi gorsety znanej marki „Renoma”. **Łódź, Główna 17.**

**Młoda inteligentna izraelitka** poszukuje na wyjazd do Ciechocinka posady jako towarzyska lub do dziecka, za skromnem wynagrodzeniem **Oferty pod „B. B.” w Adm. G. Ł.**

**Nauczyciel** ludowy znający języki poszukuje w kondycji na wieś do przygotowania dzieci. **Wiadomość ul. Widzewska 78 m. 26.**

**NAWOZY** mineralne dla zasilania drzew, warzyw i kwiatów. **Narzędzia** i przyrządy niezbędne przy uprawie roślin. **Srodki** przeciw owadom i gryzkom na drzewach, krzewach i innych roślinach. **Nasiona** bobów, brukwi, baraków, cykorji, endywi, fasoli, grochów, jarmużów, kalafiorów, kalarepy, kapusty, kukurydzy, roszonek, rzepy, rzekuchy, rzodkwi, rzodkiewki, sałaty, szarwin, szpinaków i wiele innych, a nadto kwiatów. **Polecają** sklepy **L. Jasińskiego** w Łęczycy i w Łodzi ul. **Andrzeja № 10.**

**Potrzebny** wózny-inkasent kawaler z kancją **P 100 rb.** Zgłoszenia w Adm. G. Ł. dla „Kolo” raz ul. **Główna 31.**

**Pracownia** gorsetow **Natalji Kędziarskiej,** **Piotrkowska 132.**

**Potrzebna** zdolna prasowaczka na kossule i drobniaki ul. **Długa № 71.**

**Rewery** do sprzedania **Rzgowska 20 front.**

**Rower** do sprzedania w dobrym stanie. **Nowo-Śpacerowa 37.**

**Sprzedam fortepian** krótki w dobrym stanie tanio. **Wiadomość u stróża.**

**Uczeń** skończywszy 4 kl. Szkoły Handlowej, przyjmie korepetycje na wsi za utrzymanie **Oferty w Adm. G. Ł. pod A. A.**

**Józefa Witczak** zgubił paszport niemiecki wydany przy ul. **Spacerowej 14.**

**Jan Kazimierzczak** zgubił paszport niemiecki wydany przy ul. **Targowej 14.**

**Józefa Szarawskiej** skradziono portmonetkę zawierającą 1 rb. 20 k., kwit lombardowy i kartę od paszportu wydaną z fabr. **Szulca.** Znalazcę uprasza się o zwrot kwitu lombardowego na ul. **Gubernatorską 8.**

**Stanisława Trzcińska** zgubiła paszport niemiecki wydany przy ul. **Ewangelickiej 10.**

**Szczępan Lewandowski** zgubił paszport niemiecki wydany z gm. **Gańków.**

**Zgubiono 2 paszporty** niemieckie wydane przy ul. **Widzewskiej 1** na imię **Emmy i Friderika Knele.**

**Zaginęła** książeczka członkowska **Łódzkiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego** za № **13200/8972** wydana na imię **Marjanny Jaworskiej.**

**Zgubiono 3 metryki** dzieci i paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię **Gustawa Stiba.**